

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/solidarnosc/80128,Czestochowy-droga-do-Solidarnosci.html>



Jasna Góra w czasie wizyty Jana Pawła II w Polsce w 1987 r.

ARTYKUŁ

Częstochowy droga do Solidarności

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: WOJCIECH ROTARSKI 26.03.2021

Zwycięskie strajki Sierpnia '80 doprowadziły do powstania NSZZ „Solidarność” jako głównej siły opozycyjnej wobec komunistycznej władzy – siły zorganizowanej, mającej nakreślone cele działania i poczucie własnej mocy. Tymczasem w wielu ośrodkach kraju droga do „Solidarności” dopiero się

zaczynała.

W Częstochowie oprócz istniejących napięć natury ekonomicznej trwała nieustająca walka władz PRL z Kościołem katolickim, a szczególnie z Jasną Górą, dla wielu Polaków będącą duchową stolicą Polski. Od września 1979 roku konflikt dotyczył budowy przejścia podziemnego w alei Najświętszej Maryi Panny, które miało stanowić „wąskie gardło” na drodze pielgrzymów i utrudnić im dostęp do klasztoru.

Pierwsze protesty, pierwsze strajki

29 sierpnia hutnicy z Huty im. Bieruta sprowokowani doniesieniami „Życia Częstochowy”, że nie strajkują, bo „popierają tow. Gierka”, zaprotestowali. Na burzliwych zebraniach na wydziałach Koksowni i Konstrukcji Stalowych wyrazili poparcie dla strajkujących na Wybrzeżu. Hieronim Szewczyk, malarz konstrukcji, przedstawiał żądania załogi. Domagano się utworzenia nowych związków zawodowych, zniesienia cenzury i przywrócenia obrazów świętych, które wcześniej wisiały w zakładzie. Żądano także podwyżki płac oraz poprawy zaopatrzenia w mieście. Następnego dnia na łamach gazety ukazało się obszernie sprawozdanie z zebrania hutników.

Dla mieszkańców miasta były to gorące dni mobilizacji, przypominające niezwykle dni Sierpnia. Za wsparcie i pomoc w dniach protestu działacze „Solidarności” podziękowali im podczas mszy św. dziękczynnej, odprawionej 30 listopada przez bp. Miłostawa Kołodziejczyka w bazylice na Jasnej Górze. Jednocześnie związkowcy złożyli akt oddania Matce Bożej Częstochowskiej.

Pierwszy strajk w regionie wybuchł w nocy 1 września w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Częstochowie. Przewodniczącym Komitetu Strajkowego został kierowca – Zdzisław Bojarski. W pierwszych dniach września strajkowano także w „Transbudzie”, zakładach „Instal”, „Polgal” oraz w PKS-ie. Żądano zwiększenia płac, ale przede wszystkim tego, by umowy podpisane na Wybrzeżu obowiązywały także tutaj (co

nie było wtedy przesądzone), by można było tworzyć niezależne i samorządne związki zawodowe. Podobne postulaty zgłaszano w zakładach nie strajkujących. Postulowano m.in. przywrócenie nauki religii w szkołach (w Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Stradom” oraz w „Polnamie”).

Początkowo brak było współpracy powstających komitetów NSZZ, dlatego na zebranie przedstawicieli MKZ w Gdańsku 17 września pojechali z Częstochowy tylko Waldemar Soborak i Wojciech Więckowski (pracownicy zakładów „Polgal”), którzy o zjeździe dowiedzieli się z Radia Wolna Europa. Brali udział w zakładaniu ogólnopolskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

28 września przedstawiciele strajkujących zakładów oraz Huty, „Melodii” i służby zdrowia zawiązali – w prywatnym mieszkaniu przy ul. Dąbrowskiego 15 – Regionalny Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność”. Aby nie dopuścić do zakłócenia obrad przez milicję czy SB, zebranie ochraniała grupa hutników. RKZ znalazł tymczasową siedzibę w MPK przy al. Związku Walki Młodych 30 (obecnie al. Niepodległości); jego przewodniczącym został Zdzisław Bojarski. Powstawał w ten sposób Region Częstochowa, który w lipcu następnego roku objął prawie całe województwo częstochowskie (bez Lublińca) oraz Radomsko.



**Plansza z wystawy IPN „My
Solidarność”. NSZZ „Solidarność”
Region Częstochowa 1980-1990**

W środowisku akademickim najwcześniej zorganizowali się studenci. 27 września utworzyli Niezależne Zrzeszenie Studentów w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a trzy dni później na Politechnice Częstochowskiej. W końcu września Józef Lamch, rolnik ze wsi Tomiszowice (k. Niegowej), założył „Solidarność Wiejską”. W listopadzie Sylwester Bagiński, rolnik z Częstochowy, tworzył „Solidarność Chłopską”, a po połączeniu obu związków rolniczych w jeden NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” został jego przewodniczącym. Jesienią 1980 r. „Solidarność” powstawała także wśród częstochowskich taksówkarzy, 30 października utworzono NSZZ Kierowców Transportu Prywatnego „Solidarność” pod kierownictwem Stanisława Estko. W kwietniu następnego roku dołączyli rzemieślnicy – wtedy to Tadeusz Soluch zakładał w Częstochowie NSZZ Indywidualnego Rzemiosła „Solidarność”. W środowisku inteligencji częstochowskiej związanej z „Solidarnością” zawiązano 17 listopada 1980 roku Klub Inteligencji Katolickiej, jego prezesem została Irena Makowicz.

Dużym wzmocnieniem dla powstającego Związku była wizyta Lecha Wałęsy i innych działaczy - Mariana Jurczyka, Andrzeja Gwiazdy, Anny Walentynowicz, Aliny Pieńkowskiej, którzy podróżowali po południowej części kraju. 21 października przybyli do Częstochowy i spotkali się z działaczami związkowymi w klubie MPK „Ikar”, w kinie „Hutnik” oraz z mieszkańcami miasta (ponad 7 tys. osób) na stadionie „Włókniarza”. Byli także goszczeni przez oo. Paulinów w klasztorze na Jasnej Górze, gdzie Lech Wałęsa i Marian Jurczyk dokonali aktu zawierzenia Matce Bożej siebie i „Solidarności”.

Film operacyjny nakręcony w 1987 r. w Częstochowie w ramach operacji „Zorza II” w związku z III pielgrzymką Jana Pawła II do Polski. Celem nagrania było udokumentowanie nastrojów jakie panowały podczas pielgrzymki wiernych do sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej. Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i aparatu bezpieczeństwa szczególną uwagę skupili na transparentach trzymanyh przez wiernych.

Ikar - gorące dni sierpniowe w listopadzie

Ważną próbą dla Związku okazały się wydarzenia związane z kryzysem rejestracyjnym „Solidarności”. Związek przygotowywał strajk rotacyjny na wypadek odmowy rejestracji; w Regionie Częstochowa strajk był przewidziany na 12-13 listopada. Wojewoda częstochowski Mirosław Wierzbicki, uprzedzając decyzję Sądu Najwyższego PRL, wprowadził 10 listopada swoisty „stan wyjątkowy” w regionie. Wydał dyrektorom polecenie – jak relacjonowali to związkowcy – by zatrzymali „Solidarność”. W poniedziałek 10 listopada (a więc po decyzji Sądu Najwyższego o zarejestrowaniu Związku) dyrektorzy częstochowskich zakładów pracy, wykonując polecenie wojewody, zakazywali działalności związkowej pod groźbą zwolnienia z pracy. „Solidarność” odpowiedziała regionalną akcją protestacyjną w klubie „Ikar” – dla związkowców była to walka o „Solidarność”.

Od 11 listopada przedstawiciele 155 zakładów (reprezentujących ok. 80 tys. związkowców) zgrupowani w Regionalnej Komisji Koordynacyjnej czekali w „Ikarze” najpierw na wyjaśnienia wojewody, a kiedy ich nie było, zażądali 12 listopada przybycia komisji rządowej oraz odwołania władz wojewódzkich i miejskich, zarzucając im nieudolność, nadużycie władzy i prowokowanie napięć. Związkowcy przygotowali szczegółowe listy zarzutów wobec władz. Komisje zakładowe „Solidarności” nie przerywając pracy, zgłaszały poparcie dla protestujących związkowców, deklarowały dodatkowe godziny pracy, przekazywały pieniądze i żywność. W „Ikarze” zaczęto wydawać „Biuletyn Solidarność Regionu Częstochowa” – pierwsze pismo niezależne w regionie. Zamontowano także nagłośnienia na zewnątrz klubu, dzięki czemu mieszkańcy miasta gromadzący się pod bramą zakładu mogli uczestniczyć w zebraniu. W niedzielę 16 listopada duszpasterz akademicki ks. Ireneusz Skubiś odprawił Mszę św. dla protestujących i przekazał im życzenia „wytrwałości i pomyślnego załatwienia słusznych spraw” od biskupa ordynariusza Stefana Bareły.



Plansza z wystawy IPN „My Solidarność”. NSZZ „Solidarność” Region Częstochowa 1980-1990

Determinacja związkowców oraz poparcie społeczeństwa skłoniły władze do rozmów. W środę 18 listopada przybyła delegacja rządowa kierowana przez ministra administracji Józefa Kępcę.

W rozmowach z ministrem brało udział Prezydium Regionalnej Komisji Koordynacyjnej - prowadzący obrady Jan Styra (geodeta), Zbigniew Kokot (hutnik), Teresa Ujazdowska (aktorka) oraz przewodniczący RKZ Zdzisław

Bojarski. Krytykowano władze m.in. za budowę nowego gmachu KW PZPR i Komendy Wojewódzkiej MO zamiast tak potrzebnego szpitala, za upieranie się przy budowie przejścia podziemnego blokującego dojazd do Jasnej Góry, za chybioną inwestycję – wiadukt na Rakowie, który krótko po oddaniu wymagał remontu, za marnotrawstwo żywności zgromadzonej w związku z wizytą w mieście Papieża Jana Pawła II. Przedstawiono także szczegółowe zarzuty wobec wicewojewodów.

Po całonocnych rozmowach 19 listopada o godz. 6.30 osiągnięto porozumienie. Po dziewięciu dniach nieustającego zebrania „Solidarność” wymusiła zmianę wojewody i prezydenta Częstochowy. Niebawem swoje stanowiska stracili także przewodniczący Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej. Warto podkreślić, że dokonano tego bez jednego dnia strajku. W podobnym politycznym kryzysie na Podbeskidziu w styczniu i lutym 1981 roku bez strajku się nie obyło.

Dla mieszkańców miasta były to gorące dni mobilizacji, przypominające niezwykle dni Sierpnia. Za wsparcie i pomoc w dniach protestu działacze „Solidarności” podziękowali im podczas mszy św. dziękczynnej, odprawionej 30 listopada przez bp. Miłostawa Kołodziejczyka w bazylice na Jasnej Górze. Jednocześnie związkowcy złożyli akt oddania Matce Bożej Częstochowskiej.

Zwycięska walka w obronie „Solidarności” skonsolidowała działaczy, którzy poczuli większą pewność siebie. Rozwój Związku przyspieszył, a nowe władze administracyjne nie szukały już zwady z „Solidarnością” – do grudnia 1981 roku...



Wystawa IPN „TU rodziła się Solidarność” prezentowana jest od lipca 2020 r. w większych i mniejszych miejscowościach Polski, związanych z powstaniem w 1980 r. Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego.

COFNIJ SIĘ